DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 178. Środa, 13 (25) Sierpnia. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Sierpnia.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 31 lipca, mianowani zostali: wojskowy ataman nakaźny wojska dońskiego, jenerał-lejtnant *Czertkow 2-gi*, jenerał-adjutantem Jego Cesarskiej Mości; dowódca dońskiego pułku instrukcyjnego kozaków, pułkownik *Leonow* (Jerzy), fligel-adjutantem Jego Cesarskiej Mości.

Warszawski Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy Przemysłowej 1870 r.— W rozwinięciu instrukcji Najwyżej zatwierdzonej, o wszechrosyjskiej wystawie przemysłowej w roku 1870 w St. Petersburgu odbyć się mającej, z rozkazu Jaśnie Wielmożnego Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika ustanowiony został w Warszawie komitet pomocniczy, którego jest obowiązkiem w granicach przepisów zapewnić wszelkie możliwe ułatwienia osobom pragnącym przyjąć udział w takowej wystawie. Podając o tem do wiadomości powszechnej komitet oznajmia, że czynności sobie poruczone odbywa codziennie w pałacu Namiestnikowskim w prawym pawilonie, od godziny 10-ej z rana do 2-ej z południa i w tym czasie żądane objaśnienia osobom zgłaszającym się udzielać będzie.

Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego podaje do powszechnej wiadomości, iż dla dogodności osób podróżujących zaprowadzony został drugi raz na dzień bieg poczt osobowych w karetach na trakcie od m. Łomży do Stacji Czyżewo, położonej przy drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, z zastosowaniem takowych do pociągów po rzeczonej drodze żelaznej przez Czyżew dwa razy dziennie w jedną i drugą stronę przechodzących. Rzeczone poczty wysyłane są z Łomży o godzinie 6-ej z rana i o godzinie 5-ej po południu i przybywają do Czyżewa, pierwsza około godziny 12-ej w południe, a druga około godziny 11-ej w nocy; w odwrotnym zaś kierunku wyprawiane są z Czyżewa, jedna o godzinie 4-ej po północy, a druga o godzinie 4-ej po południu i zdążają do Łomży, pierwsza na godzinę 10-tą z rana, a druga na godzinę 10-tą wieczorem.

Warszawski Ober-Policmajster. — U byłego woźnego Magistratu miasta Warszawy Jana Walkiewicza, znaleziono nieprawnie znajdujące się u niego, a należące do rozmaitych osób papiery, jako to: bilety lombardowe, kwity sznurowe zapłaconych podatków skarbowych, palety egzekucyjne i t. p., a mianowicie: 1) Bilety lombardowe, wydane na imie Wilmana, Kozłowskiego, Hofentala i Goldnera. 2) Kwity zapłaconych podatków klasycznych: Drobiszewskiego i Cichockiego i dowody z wniesienia do kasy miejskiej różnych kwot pieniężnych: Konwerskiego Edwarda, Luboradzkiego Damiana, Chrzanowskiego Czesława, Lewandowskiego Władysława, Szuppe Józefa, Grabowskiego Ksawerego, Kijewskiego Romana, Lubiańskiego Stanisława, Nakielskiego Tadeusza, Dygata Jana, Szczawińskiego Józefa, Ratyńskiego Kazimierza, Hauke Zygmunta, Penkalskiego Antoniego, Jerzmanowskiego Józefa, Kreczmera Lucjana, Pleszczyńskiego Kazimierza i Zdzitowieckiego Józefa. 3) Palety egzekucyjne: Strzyżewskiej Katarzyny, Grochowskiego Józefa, Danielaka Jana, Smoczyńskiego Ludwika, Ścisłowskiego Wojciecha, Grondzińskiej Antoniny, Sokołowskiego Feliksa i Palichowskiego Aleksandra. 4) Papiery dotyczące patentów na przemysł i handel: Reingold Szmula i Kowalskiej Tekli. Ponieważ powyższe papiery mogą być potrzebne osobom, których to dotycze, zatem Warszawski Ober-Policmajster podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa osoby interesowane, ażeby w ciągu jednego miesiąca zgłosiły się do wydziału policyjno-sądowego przy Zarządzie policji egzystującego, po odebranie powyższych papierów, po upływie zaś oznaczonego czasu papiery nieodebrane z liczby znalezionych, u wyżej wspomnionego Walkiewicza, złożone zostaną w miejscowem archiwum.

Warszawski Ober-Policmajster. — Wiele osób, przybywających do Warszawy z prowincji, stawając w hotelach, domach zajezdnych i prywatnych, odmawiają okazywania paszportów, z powodu jakoby uchylenia tej formalności przez rozporządzenie w gazetach ogłoszone. Z tego powodu, podaję do powszechnej wiadomości, że według decyzji JW. Namiestnika Królestwa, zapadłej z dnia 1 (13) lipca 1869 roku, zniesioną jedynie została formalność meldowania i wizowania przez policję paszportów na wszystkich stacjach dróg żelaznych, parochodów i poczt, lecz jednocześnie decyzją powyższą włożony został na mnie obowiązek, obostrzyć nadzór, ażeby nikt nie przebywał w Warszawie bez dowodów ustanowionych i pociągać do prawnej odpowiedzialności właścicieli i rządców hotelów, domów prywatnych i zajezdnych wszelkiego rodzaju, za niemeldowanie policji osób tej kategorji. Dla dokładnego zaś wykonania tego rozporządzenia, niezbędnem jest okazanie paszportów przez osoby przyjeżdżające na jakikolwiek bądź termin do Warszawy i z tego powodu uprzedzam, że jeśli kto odmawiać będzie okazania swego paszportu właścicielowi lub rządcy tego domu, w którym obrał zamieszkanie, lub też policji, to ulegnie karze, jako nie wykonywający rozporządzeń rządu. W obec niniejszego ogłoszenia, nikt nieznajomością powyższego przepisu tłomaczyć się nie może.

W rozkazie Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 224 wydanym, zamieszczono: Z powodu wyjazdu mego w dniu dzisiejszym, 12 (24) sierpnia z Najwyższego zezwolenia, na urlop za granicę, pełnienie obowiązków Ober-Policmajstra, przez czas mojej nieobecności, z upoważnienia JW. Jenerał - Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, wyrażonego w odezwie naczelnika warszawskiego okręgu żandarmów z dnia 21 lipca roku bieżącego za Nr. 7902, poruczone zostaje pułkownikowi Kosińskiemu, policmajstrowi oddziału 2-go, te zaś ostatnie obowiązki sprawować ma podpułkownik Jankowski, zostający przy mnie do szczególnych poleceń. — Strażnicy policyjni: cyrkułu Nowoświetskiego Romuald Namiedkiewicz i Jerozolimskiego Bazyli Kukajewski, znajdując się na stójkach w dniu 9 (21) sierpnia, dostrzegli przebiegających przez ulicę psów, z widocznemi oznakami wścieklizny, któ-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XIV.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 177).

Djana i Marja, żyły z sobą w tej epoce jak dwie siostry rodzone — nie rozłączały się prawie. Taka ich przyjaźń zaczęła wreszcie niecierpliwić Norberta, który teraz właśnie, w chwili gdy Djana przyjeżdżała codziennie do pałacu de Champdoce, postradał całkiem prawie sposobność mówienia z nią lub widzenia się sam na sam.

Pani de Mussidan tak zręcznie postępowała, że pomiędzy nią a Norbertem zawsze znalazła się w porę postać Marji — było to jakby szyderskiem powtórzeniem tych scen marjonetkowych, podróżujących po Włoszech, gdzie ilekroć Pierrot pragnie uściskać Kolombinę, znajduje zawsze przed ustami... twarz Arlekina.

Rozgniewany do najwyższego stopnia, o ledwie że nie wybuchnął już kilkakrotnie — lecz pani de Mussidan umiała zawsze powściągnąć go i przyprowadzić do rozsądku.

Raz uśmierzała go żartując zeń uszczypliwie, innym znów razem, przybierając minę wyniosłą wręcz go zapytywała:

— Czegoż się więc spodziewałeś? do jakiej podłości sądziłeś mnie być zdolną?!

Oczewiście był on igraszką w rękach Djany, postępowała z nim jak z dzieckiem lub głupcem—czuł to dobrze i—znosił!

Był to lew prowadzony na nitce przez czarodziejkę co go urzec umiała.

Dla bezstronnego oka jasnem byłoby że wszystkie te działania Djany skierowane były do jakiegoś celu—jakim był ten cel? Norbert powinien był chcieć go zbadać przynajmniej — lecz on nie pomyślał nawet o tem. Namiętność jego dla wice-hrabiny była nieograniczoną a wszelkie jej perswazje podsycały ją jeszcze, jak krople oleju płomień buchający... żądza posiadania tej kobiety paliła mu krew, mąciła mózg—był blizkim szaleństwa prawie!

Gdyby przynajmniej tak jak z początku pobytu jej w Paryżu, mógł był towarzyszyć jej na spacerach, jadąc przy powozie... lecz niestety! teraz gdziekolwiek się pokazała, w lasku czy na wyścigach, zawsze któryś z jeźdźców galopował przy jej karecie: czasem był to pan de Sarmaise, niekiedy pan de Clarin—najczęściej jednak towarzyszył Djanie margrabia Jerzy de Croisenois.

Wszyscy ci panowie, rozumie się, niepodobali się mocno Norbertowi, lecz najbardziej nienawidził Jerzego, którego znajdował impertynentem i samochwałem.

Mylił się jednak najzupełniej, oceniając w ten sposób swojego mniemanego współzalotnika, albowiem pan de Croisenois, młody człowiek lat dwudziestu pięciu, uchodził słusznie za jednego z najrozumniejszych i najprzyzwoitszych ludzi w wyższem towarzystwie paryzkiem. Zasługiwał on na swoją reputację i jakkolwiek miał wielu zawistnych sobie—nie miał jednak żadnego nieprzyjaciela. Szanowano go i lubiono powszechnie, dla prawości charakteru, dobroci serca i pewnej rycerskości w wyobrażeniach.

Pod względem powierzchowności wyglądał nader korzystnie—wzrost miał średni, piękną figurę, włosy czarne a oczy słodkie ogniste razem, nad któremi wznosiło się czoło pełne inteligencji.

— Chciałbym wiedzieć spytał raz Norbert, patrząc gniewnie na panią de Mussidan, jaką przyjemność możesz mieć wodząc za sobą tego bezczelnego szlachetkę.

— Jesteś pan zbyt ciekawym, odpowiedziała mu z szatańskim uśmiechem — lecz dowiesz się o tem kiedyś!

Mniej będąc roztargnionym i ostrożniejszym, byłby się może Norbert zastanowił nad szczególniejszym tonem tej odpowiedzi lecz zakochani mają kataraktę na umyśle, przez którą nic dostrzedz nie mogą.

Tymczasem pani de Mussidan nie spuszczała ani

rych natychmiast zabili. Za tak przytomne znalezienie się, wynagrodziwszy strażników: Namiedkiewicza i Kukajewskiego po rs. 1, podaje o tem do wiadomości podwładnej mi policji.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) Sierpnia roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 64, na które, tudzież na dawniejsze w 379 wnioskach, złożono rs. 7,968 kop. 5. Na żądanie zaś 95 uczestników (prócz procentu rs. 37 kop. 74 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 3,019 kop. 63½ i umorzyła książeczek 39; przeto uczestników 19,425, posiada kapitał rs. 704,810 kop. 33.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Sierpnia.

Sprawa wcielenia pogranicza do królestwa węgierskiego a właściwie do Chorwacji, została załatwiona przez rząd austrjacki w sposób łagodzący i uspakajający drażliwość delegacji przedlitawskiej. Urzędowa *Wiener Ztng.* ogłosiła odręczne pisma cesarskie do wspólnego ministra wojny i obu prezesów gabinetu przedlitawskiego i węgierskiego, zalecające pierwszemu z nich dostarczyć dwom ostatnim wszelkie materjały do przedstawienia właściwym reprezentacjom krajowym projektu wcielenia okręgów pogranicza wojskowego, z ustanowieniem zarazem zmiany w stosunku przykładania się każdej z dwóch połów monarchji na wspólne potrzeby. W ten sposób załatwiona została zadawalniająco finansowa strona tej sprawy, lecz w niektórych sferach, obawy z powodu przewidywanego powiększenia terytorjum królestwa węgierskiego są tak znaczne, iż objawia się żądanie, żeby w zamian za terytorjum przechodzące do Węgier, od tych ostatnich odłączono odpowiednią ilość terytorjum i wcielono ją do Przedlitawji. Życzenie to jednak ze strony rządu nie będzie uwzględnione. — W Czechach rząd przedsiębierze energiczne środki przeciwko agitacji wyborczej w duchu wybrania posłów, którzyby odmówili uczestniczenia w pracach sejmu. Tak stowarzyszenie „Slovanska Lipa" została rozwiązane a jego przewodniczący pociągnięci do odpowiedzialności. Dzienniki czeskie nie zrażając się tem, nie porzucają swego stanowiska.

Wprowadzane przez rząd cesarsko-francuzki reformy do konstytucji w duchu liberalnym i amnestja, zjednały mu większość stronnictwa liberalnego. Tak, pomiędzy innemi, dawni przewódcy stronnictwa krańcowego lewego, p. Juljusz Favre, w mowie mianej w Angers, i p. Ernest Picard w artykule w czasopiśmie *Electeur libre* wynurzyli swe zadowolenie z projektu uchwały senatu, przez co narazili się na niechęć stronnictwa „nieprzejednanych", potępiającego w organach swych—*Rappel*, *Reveil* i *Avenir national* wszystkie reformy i łaski udzielane przez rząd osobisty.

Pokojowe usposobienie Francji uwydatnia się przy każdej sposobności. *Journal des Débats* roztrząsając przyjazne dla Francji oświadczenia hr. Beusta, oświadcza, iż przyjaźń pomiędzy Francją a Austrją byłaby pożądaną, ale jedynie pod warunkiem, że polityka austrjacka będzie miała na celu ścisłe utrzymanie pokoju. Opinja publiczna we Francji, według tego dziennika, widocznie jest pokojowa, tak, że nawet zimno przyjmuje zdobywcze plany, które poprzednio zyskiwały sobie największą popularność.

Czasopismo pragskie *Correspondance slave*, zapowiada powstanie w Bośnji, lecz jak się zdaje, jest to tylko echo, niedawno przez nas wspominanego, otwartego listu Łuki Wukałowicza, które to pismo wystawia jako przewódcę powstania.

Postanowienie rządu angielskiego cofnięcia wojsk z kraju przylądka Dobrej Nadziei, zrobiło tam bardzo złe wrażenie, a miejscowy dziennik *Cap-Standard*, oświadcza, iż przez to odjęcie obrony, kraj ten przestaje być kolonją angielską i rząd angielski powinien mu dać możność oddania się pod opiekę Stanów Zjednoczonych lub Prus, które potrafią zapewnić mu obronę.

Wiadomości telegraficzne

* *Moskwa, 9 (21) sierpnia. Mosk. Wied.* donoszą, że departament pocztowy wypracował projekt przesyłki kapitałów pieniężnych pocztą, zmieniający zupełnie istniejący dotychczas porządek. Projekt ten oddany został do opinji ministrowi skarbu.

* *Niższy-Nowgorod, 9 (21) sierpnia.* Jarmark teraźniejszy idzie średnio. Dotychczas szedł tylko dobrze targ towarami modnemi. Towary rękodzielnicze odchodzą zwolna i bez korzyści dla sprzedających. Bawełny przywozowej na jarmarku nie ma. Na marzannę jeszcze ceny się nie otworzyły. Towarem futrzanym jeszcze handel się nie rozpoczął. Herbaty w ogóle sprzedano 1,200 pak. Najlepsze partje herbaty zbyto po 117 rs., a średnie po 105 rs. Interes dotąd jest w stagnacji. Upały są tu silne. W ogóle z jarmarku terazniejszego dotychczas jeszcze nie są zadowolnieni, szczególniej uskarżają się sprzedający towary. Z żelazem na jarmarku interes idzie niedobrze. Do Tweru poszło 100,000 pud. różnego żelaza. Łykowych wyrobów sprzedano 200,000 pudów, po 85 kop. pud, a zatem drożej o 45 kop. od cen 1868 r. — Przybył tu z Tunisu Hussein-pasza, podróżujący incognito po Rosji. (*Birż. Wied.*)

* *Wiedeń, 21 (9) sierpnia.* Poranna *Wiener Zeitung* ogłasza reskrypt cesarski do wspólnego ministra wojny barona v. Kuhn, nakazujący rozwiązanie obu pułków warasdyńskich pogranicznych, oraz jedenastej i dwunastej kompanji szluińskiego pułku pogranicznego, równie jak oddanie ich okręgów i gmin pogranicznych Zengg i Sissek właściwej administracji cywilnej. Dwa inne reskrypta cesarskie polecają prezesom ministrów hrabiemu Taaffe i Andrassy, w powołaniu się na wyż wspomnione postanowienia, przygotować, po wspólnem porozumieniu się, w duchu istniejących praw, wymagane przedstawienie do cesarza.—Dalej dziennik urzędowy ogłasza patent cesarski, określający termin zwołania rozmaitych sejmów przedlitawskich. Termina te przypadają w czasie od 9-go września do 2-go października. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 21 (9) sierpnia.* Drugi reskrypt cesarski z dnia 19-go b. m., ogłoszony w części urzędowej *Wiener Ztng*, poleca ministrowi wojny państwa, aby udzielił potrzebne objaśnienia ministrom obu połow państwa do prawnych projektów, które mają być przygotowane dla oddania części pogranicza wojskowego pod administrację cywilną, gdyż rzeczywiste oddanie dopiero wtedy nastąpić ma, skoro owe projekta konstytucyjnie zatwierdzone zostaną. (*Tamże*).

* *Praga, 23 (11) sierpnia.* Wczorajszy meeting pod Taborem rozwiązany został po przerwaniu mowy niektórym mówcom przez komisarza. (*Cor. Bür.*)

* *Peszt, 23 (11) sierpnia.* Na odbytem wczoraj licznem zgromadzeniu ludowem, powzięto postanowienia co do drogości cen mieszkania i w kwestji robotników. (*Tamże*).

* *Lwów, 23 (11 sierpnia).* Przez wylew Bystrzycy i Prutu uszkodzoną została nieznacznie kolej czerniowicka pod Stanisławowem i Luzanami. Pociąg wieczorny przybył tylko do Stanisławowa. Komunikacja na kolei Karola Ludwika nie została przerwaną. (*Tamże*).

* *Paryż, 22 (10) sierpnia.* Z Perpignan nadeszły bliższe szczegóły o dokonanem tam ujęciu przywódców karlistowskich. Aresztowani są: jeden pułkownik, jeden komendant i czterech oficerów niższych stopni. Granica jest teraz przez władze francuzkie ściśle strzeżona. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 23 (11) sierpnia. Public* zaprzecza półurzędowej wiadomości, jakoby gabinet francuzki w wysłanej nocie do Wiednia poparł wyjaśnienia traktatu prażskiego przez hr. Beusta. — Według *Patrie*, postanowiono znieść sześć wielkich dowództw wojskowych na które podzielone jest cesarstwo. — *Ajencja Havas* zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby ks. La Tour wysłać miał notę do sprawującego interesa francuzkie w Wiedniu, w której pochwala o-

---

na chwilę z oczu raz obranego celu i zbliżała się doń powoli.

Nie było dnia w którym by nie rozmawiała z Marją o Jerzym de Croisenois i przyzwyczaiła ją stopniowo do przypuszczania takich myśli i rzeczy, na które przed miesiącem jeszcze, niewinna dusza księżnej byłaby się wzdrygnęła.

Tyle zrobiwszy, Djana pomyślała że nadszedł już moment w którym należało zbliżyć do siebie dawnych kochanków i że jedno takie ich z sobą spotkanie więcej będzie warte niż jej długie poduszczania.

Jakoż, pewnego dnia, gdy księżna de Champdoce wstąpiła po swoją przyjaciołkę, aby ją zabrać z sobą na przejażdżkę—kamerdyner wice-hrabiny poprosił ją ażeby raczyła poczekać chwilkę w salonie. Marja weszła tam i... zastała p. Jerzego de Croisenois.

Oboje wydali okrzyk podziwienia i oboje pobledli—lecz wzruszenie księżnej było tak silne, że upadła na fotel przy drzwiach salonu stojący.

Jerzy był również wzruszony—kochał on głęboko Marję Puymandour i dotąd nie mógł się pocieszyć po jej stracie.

— Wierzyłem w panią jak w Boga, wyszeptał cichym głosem a pani zapomniałaś o mnie!

— Nie wierzysz pan w to co mówisz... rzekła księżna na wpół powstając z fotelu. Lecz upadła nań znowu i nie zastanawiając się nad doniosłością własnych wyrazów, dodała:

— Ojciec rozkazał... byłam posłuszną... byłam słabą... lecz nie zapomniałam o niczem...

Zaczajona pod drzwiami pani de Mussidan, nie straciła ani jednego wyrazu, ani jednego gestu z tej sceny, a serce jej napełniła radość piekielna: powiedziała sobie, że spotkanie zaczęte w taki sposób nie będzie pewnie ostatniem...

I nie zawiodła się w przypuszczeniu... Wkrótce albowiem przekonała się, że Jerzy i Marja, widocznie w skutek umowy tajemnej, spotykali się zawsze w jej domu.

Djana była zanadto zręczną, ażeby dać poznać kochankom, że się domyśla czegoś. Zresztą, obecnie już była spokojną — czuła się wynagrodzoną za wszystkie trudy podjęte—pozostawało jej już tylko czekać.

Czegóż bowiem było potrzeba teraz do wybuchu katastrofy przygotowanej tak cierpliwie i wytrwale? Oto lada wypadku, lada sposobności—słabego powiewu, co strąca liść z drzewa na ziemię...

Taka sposobność nadarzyła się wkrótce.

XV.

Jakoś już w październiku, pomimo słót ciągle trwających, młody książę de Champdoce zabrawszy z sobą wiernego Jana, pojechał do Maisons, gdzie była jego wyścigowa stajnia i tam postanowił przepędzić parę tygodni pod pozorem, że chce być obecny tresowaniu, przeznaczonych do wyścigów jesiennych, koni z których jeden kosztował go 30,000 franków.

Istotną jednak przyczyną było to, że Norbert pogniewawszy się nieco z panią de Mussidan, rozumiał, że oddaliwszy się od niej na czas jakiś, wzbudzi tęsknotę i żal w pięknej wice-hrabinie. Słyszał on bowiem zdanie wypowiedziane w klubie, że nieobecność jest jak wiatr, co rozdmuchuje wielkie pożary a mały płomień gasi.

Od dwóch dni już znajdował się w Maisons, niespokojny że dotąd żadnej od Djany nie odbiera wieści, gdy wieczorem, podczas gdy doglądał karmienia koni, doniesiono mu że jakiś człowiek oczekuje przed stajnią i życzy sobie pomówić z księciem na osobności.

— Wyszedłszy ze stajni, zastał żebraka znanego w tej okolicy, który utrzymywał się, w połowie z jałmużny, w połowie zaś z odnoszenia rozmaitych przesyłek.

— Czego chcesz? zapytał książę.

Biedak wydobył na wpół z kieszeni list i mrużąc oczy z miną tajemniczą, rzekł:

— To dla waszej cześci...

— A więc, dawaj!

— Ale... bo widzi wasza wysokość, polecono mi oddać ten list, gdy nie będzie nikogo.

— Nic nie szkodzi—dawaj!

— Ha! skoro jaśnie oświecony pan tak każe...

(*d. c. n.*)

statnią depeszę Beusta do barona Münch i zapewnia, że Francja nie mięsza się zupełnie do wymiany depesz pomiędzy Wiedniem i Berlinem. *(Tamże).*

* *Florencja, 22 (10) sierpnia.* Zapewniają, że prezes rady i minister spraw wewnętrznych udadzą się do Ajaccio, dla powitania cesarzowej francuzów. (*Tamże*).

* *Madryt, 22 (10) sierpnia. Imparcial* pisze: Dotychczas nie ma nic pewnego co do przypisywanych przez niektóre dzienniki ministrowi Zorilla rozporządzeń względem duchowieństwa. (*Cor. Bür.*)

* *Madryt, 23 (11) sierpnia. Gaceta de Madrid* donosi: Zebrane bandy pod dowództwem Galindo zostały pobite i straciły 11 zabitych (w pośród których znajduje się sam Galindo), wielu ranionych i wziętych do niewoli. Sabarieges ukazał się znowu z 500 ludźmi pod Feonem Caballero. Świętujący robotnicz w Barcelonie zgodzili się na podwyższenie płacy o 5%. *(Tamże).*

---

* (Wymuszone objaśnienia). *Warsz. Dniew.* pisze: „Wyjaśniwszy dziennikowi *Birż. Wiedom.*, jego nieporozumienie (patrz N. 148 *Dzien. Warsz.*), sądziliśmy, że przez to samo, usunięte zostaną wszelkie powody do narzekań. Tymczasem w N-rze 177 i zaraz po tem w N-rze 187 tegoż pisma, zaczepione są nowe kwestje, których rozstrzygnięcia redakcja domaga się dość nalegająco. Postaramy się zaspokoić jej ciekawość i w tym celu udzielimy tu odpowiedź na oba artykuły razem. Przedewszystkiem na mocy doszłych do redakcji *Birż. Wiedom.* prywatnych wiadomości, zrobiony jest tutejszej cenzurze, nowy, cięższy zarzut, jakoby niektóre polskie gazety nie były niechętne korzystać z wiadomości ruskich pism, lecz jakoby wszystkie ich usiłowania były stanowczo usunięte przez miejscową cenzurę na zasadzie że *wiadomości o Rosji*, powinny przedtem być ogłoszone w *Dziennikach Warszawskich.* Szanowna redakcja nie chce wierzyć tym doniesieniom i w tem ma zupełną słuszność, ponieważ podobnych przesokód dziennikom polskim cenzura *stanowczo nigdy* nie stawiała i stawiać nie mogła. Gubiąc się w domysłach, jaka okoliczność mogła dać powód do tak niedorzecznych wieści, możemy przypuścić chyba, że szanownej redakcji fałszywie było wytłomaczone istniejące postanowienie co do podawania przez pisma polskie wiadomości *urzędowych*, w ścisłem znaczeniu tego słowa. W istocie wszystkie tutejsze czasopisma obowiązane są przedrukowywać te wiadomości z *Dziennika Warszawskiego.* Lecz taki stosunek tutejszej prasy do miejscowego organu urzędowego, stanowi naprzód przywilej, nadany temu organowi przez rząd, a powtóre wskazany jest przez samą konieczność, uwarunkowaną zachowaniem ważnych interesów państwowych. Łatwo zrozumieć że gdyby każdej redakcji gazet polskich było udzielone prawo samowolnego przekładu na język polski ruskiego tekstu ukazów i postanowień, to nie jest niepodobieństwem, że akta urzędowe w polskim przekładzie, umyślnie lub nieumyślnie mogłyby nabierać odcień, nie zupełnie zgodny z oryginałem. Tymczasem przy teraźniejszym systemie, pisma polskie biorą z *Dziennika Warszawskieho* tekst już gotowy, bez zarzutu wiernie i dokładnie oddany w języku polskim. Te prace przekładowe przy ciągłym w nich udziale cenzury, połączone są i z innemi ważnemi korzyściami. Tak do polskiego urzędowego języka wprowadzone zostały już niektóre właściwie ruskie termina, jak „ukaz” zamiast „dekret” i t. p., które przez ciągłe ich użycie, zupełnie zostały przyswojone przez publiczność polską; tak, pomiędzy innemi znikła praktykowana w miejscowej prasie różnica pomiędzy wyrazem „ruski” stosowanym przedtem jedynie do gubernij południowo-zachodnich, a wyrazem „rosyjski” w znaczeniu pojęcia o wielko-ruskim, albo charakterystyczniej, moskiewskim języku. Teraz wszystko ruskie miejscowa prasa mianuje właściwą mu nazwą. Co się tyczy nieurzędowych wiadomości o Rosji, to redakcja *Birż. Wiedom.* bardzo dobrze robi nie wierząc doszłym do niej wieściom, uderzającym swą niedorzecznością.

„Nie ograniczając się jednak na wzmiance w N-e 177, szanowna redakcja powraca w N-e 187 do tegoż samego przedmiotu i wynajduje oryginalny środek dla zmuszenia tutejszych czasopism do mówienia o Rosji. Według jej zdania, dość byłoby oznajmić im, „że ze strony *cenzury miejscowej* nie napotkają przeszkód w swobodnem ocenianiu, *w granicach, zakreślonych ruskim gazetom.*” Lecz jest to ciemne, żeby niepowiedzieć, bezzasadne. Albo cenzura jest, albo jej niema. Jeżeli jest, — co do czego niema wątpliwości,—to takowa kieruje się ustawą o cenzurze obowiązującą i w tutejszym kraju. I w Cesarstwie i tu, granice zakreślone pismom wychodzącym pod cenzurą, są jednakowe; tak tam, jak i tu nie zabrania się pisać i drukować tego, co cenzura może pozwolić. Zatem proponowany środek, jest do niczego nie prowadzący. Lecz redakcja *Birż. Wied.* pragnie koniecznie rozwiązać język tutejszym czasopismom. Jeżeli tak, to dla czegoż nie proponuje wprost dopuszczenie tu wydawania pism bez cenzury? To by napewno rozwiązało język tutejszej prasie, i nie tylko położyłoby koniec milczeniu, lecz zapełniłoby ich szpalty artykułami i korespondencjami bez końca o Rosji, ale jakiemi artykułami i korespondencjami?... Przecież *Czas, Kraj, Gazeta Narodowa, Dziennik Poznański* i t. d., tylko i piszą o Rosji, a raczej o „Moskwie,” a że tutejsze gazety wychodzące bez cenzury, przybrałyby mniej lub więcej odcień wyż wspomnianych organów, to niema wątpliwości. Spodziewanie się po nich innego stanowiska w publicystyce, byłoby łudzeniem się. Pod naciskiem pseudo-patrjotycznego partykularyzmu, wyznawanego przez despotyczną mniejszość czerwonej barwy, tututejsza prasa, chcąc nie chcąc musiałaby stać się echem nieprzyjaznych nam dążeń i wystąpić jako reprezentantka ciasno pojmowanej narodowości polskiej, która oprócz tego podtrzymuje się tu tak potężnemi czynnikami, jak kościół, literatura z jej historycznemi wspomnieniami i teatr z polską trupą i rządową zapomogą. W takiem otoczeniu, przy znanem dążeniu przewódców miejscowej inteligencji do polskiego partykularyzmu i ich obojętności względem zjednoczenia wszechsłowiańskiego z Rosją na czele, — pozwalamy sobie wątpić o tem, aby tutejsza prasa perjodyczna, uwolniona od cenzurowych powijaków, nie przyłączyła się w większym lub mniejszym stopniu do pokrewnej jej pod względem języka galicyjsko-poznańskiej a nawet emigracyjnej... Wątpiących o tem prosimy aby dowiedli, że tak nie jest.

„Powiadamy to zresztą nie dla potępienia wszystkich tutejszych redakcij, lecz w przekonaniu, że nawet mające najlepsze zamiary, pomimo trzeźwego sposobu myślenia i najlepszych chęci, nie mogłyby oprzeć się naciskowi zgubnych dążeń, osłaniających się pseudo-patrjotyzmem.

„To jest wszystko cośmy uznali za właściwe wypowiedzieć w interesie własnej sprawy. Dalej, pozostawiając na boku, napaści dziennika *Birż. Wied.* dotyczące osobistości, nie możemy nie podziękować szanownej redakcji za to, że podawszy do wiadomości doszłe do niej fałszywe pogłoski, dała nam możność przedstawienia sprawy w właściwem świetle; w przeciwnym razie, umyślnie rozpuszczona zupełnie bezzasadna wiadomość, dostawszy się do publiczności, mogłaby napróżno obałamucać umysły. Mówimy to tem szczerzej, że położenie w jakiem znajduje się prasa perjodyczna w kraju nadwiślańskim, stanowi istotną ważność nie tylko dla nas samych, lecz i dla ruskich interesów w ogóle.”

(*) Artykuł ten opóźniony został z przyczyn niezależnych od redakcji. (*Przy. Red. Warsz. Dniew.*)

---

* (Kurjerek miejski). W tych dniach podnoszono w pismach tutejszych kwestję o trudności opakowywania przesyłanych w podróż przedmiotów, takich zwłaszcza, które mogą uszkodzić się w drodzę i na wielką stratę narazić przesyłającego. Otóż, dla zaradzenia takiemu niedostatkowi byłoby pożądanem, aby ktoś z przedsiębierców założył zakład podobny do istniejącego w Petersburgu, gdzie same tylko paki, pudła i pudełka, na umieszczenie w nich najrozmaitszych przedmiotów, sprzedają, z tą jeszcze arcy-ważną dla publiczności wygodą, że zarazem opakowują przesłać się mający przedmiot na miejscu i to tak doskonale, że nie ma prawie wypadku, ażeby w drodze uszkodził się lub zniszczył. Pewni jesteśmy że zakład taki, którego konieczność czujemy wszyscy co chwila, nie tylko wygodziłby potrzebie ogólnej, lecz przyniósłby nadto znakomite zyski przedsiębiercy.

— Pan Fr. H... w artykule nadesłanym wczoraj do Kurjera Warszawskiego, zbija rzuconą przez nas myśl, urządzenia w ogrodzie saskim loterji fantowej z bezpłatnem wejściem, celem rozkupienia losów pozostałych z 60,000 przeznaczonych na zasilenie funduszu dobroczynności, a natomiast proponuje urządzenie w tymże ogrodzie trzech koncertów orkiestry Bilsego, za opłatą 30 kop. od wejścia, z których część czwartą wziąłby Bilse, zaś $^3/_4$ części wpłynęłyby do kasy towarzystwa; za tę opłatę już każdy z wchodzących otrzymałby bilet na loterję fantową. Zdaniem naszem propozycja ta gorsza daleko—boć jeżeli za bilet wejścia i za los jeden, na zwykłą loterję fantową, połączoną z iluminacją fajerwerkami, także z udziałem orkiestry Bilsego i kilku innych, płaci się tylko 35 kopiejek, to oczewiście każdemu się wyda za drogo płacić kop. 30 za usłyszenie samej tylko orkiestry Bilsego, której koncerta zresztą, w miejscu tak rozległem, w gorszych choćby tylko akustycznie znalazłyby się warunkach niż w Dolinie, gdzie za wysłuchanie ich zwykłe, tylko 20 kopiejek się opłaca—zresztą, nie można tamować nikomu możności zakupienia kilku lub kilkunastu biletów na loterję, gdy zwłaszcza o rozprzedanie onych głównie idzie, krępując go pojedynczym biletem wejścia. Prawda że urządzenie takich koncertów mniej przedstawia trudów i fatygi dla członków towarzystwa dobroczynności, wszelako powód ten nie jest stanowczym, tem bardziej że niezawodnie w liczbie tych członków znajdują się tacy którzyby chętnie ten trud podjęli.

— Z wiadomości artystycznych donosimy, że niebawem ma być wznowioną na scenie tutejszej operę „Trubadur”, w której rolę tytułową będzie śpiewał pan Cieślewski.

— Na prowincji brzmią teraz ciągłe koncerta. W Włocławsku, panowie Michał Jankowski i Czarnomski, laureaci instytutu muzycznego zrobili furore i udali się ztamtąd do Łomży, gdzie muzykalna publiczność, przyjmie ich z otwartemi... uszami. W Łodzi znowu, p. Wł. Lubiński popisywał się w zeszłą niedzielę i znalazł chętnych słuchaczy.

— Teatr-Rappo, znany dobrze w Warszawie, przybył obecnie do Krakowa, gdzie zamierza dać szereg przedstawień.

— Aurzyści wróżą wczesną jesień w tym roku— utrzymują że bociany i jaskółki już w wielu miejscach zabierają się do odlotu.

— Onegdaj, znów spotkaliśmy w *Gazecie Policyjnej* ogłoszenie że znaleziono na ulicy zabłąkanego chłopczyka trzyletniego, który nie umie objaśnić dokąd go odprowadzić należy. Korzystając z tej sposobności, proponujemy, czy nie byłoby właściwem zabezpieczyć raz na zawsze dzieci od zabłąkania się, przyklejając wewnątrz ich czapeczek lub kapelusików, karteczki z adresem rodziców czy opiekunów. Środek to prosty i praktyczny—a ileż niepokoju i zmartwienia oszczędziłby rodzicom! Dawniej, uczniowie szkół publicznych nosili wewnątrz czapek swoje imiona i nazwiska—rzecz taka mało kosztuje!

— W Toruniu, w d. 21 b. m. z rana, pokazała się już pierwsza mgła jesienna! *Al.*

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie dziś, jutro i pojutrze, to jest 13 (25), 14 (26) i 15 (27) sierpnia r. b., powinny być zapalane o godzinie 7-ej minut 30 wieczorem, a gaszone dziś o godzinie 12-ej w nocy, jutro o godzinie 1-ej rano, a pojutrze o godz. 2-ej rano.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 1809*a*, 3-letnia córka krawca Grejmana, Pessa, spadłszy ze schodów 1-go piętra, skaleczyła sobie mocno głowę. Dziewczynka, po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, rodzicom na kurację oddaną została.—W cyrkule Bielańskim, Józef Kędzierski, niemowa, bez przytułku, wszedł do domu pod Nr. 1819, w celu przenocowania w piwnicy, wpadł w nią i złamał prawą rękę. Kędzierski do szpitala starozakonnych odesłany został.—W tymże cyrkule, furman piwowarski, Jegor Gorniczer, jadąc przez ulicę Nalewki, skaleczył dyszlem w piersi starozakonną Chaję Kimelfeldową, naówczas przechodzącą. Kobieta ta w szpitalu starozakonnych umieszczoną została, furman zaś aresztowany.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	18 ½	*dziś* rs. 1 kop.	18 ½.
Za frank	„ „ — „	33	„ „ — „	33.
Za złoty reń.	„ „ — „	66 ½	„ „ — „	66 ½.

NB. Wiadomość ta nie pochodźi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróż Najjaśniejszych Państwa). W *Gońcu Urzędowym* piszą: Ich Cesarskie Mości z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielka Księżną Marją Aleksandrówną, Wielkiemi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, oraz Mikołajem Mikołajewiczem młodszym, w poniedziałek dnia 28 lipca, o godzinie 6-ej minut 50 po południu, przybyli na stację kurską drogi żelaznej, śród ogromnego zgromadzenia ludu. Ich Cesarskie Mości przy wyjściu z wagonu, przyjęci byli przez naczelnika gubernji kurskiej, gubernjalnego marszałka szlachty, władze wojskowe i kurską gminę miejską, która ofiarowała chleb i sól oraz obraz Matki Boskiej. O godzinie 7-ej pociąg cesarski wyruszył ze stacji

kurskiej, przeprowadzony głośnemi okrzykami „hura”. Punkt o godzinie 9-ej pociąg przybył do jarząco uiluminowanej stacji lgowskiej; tu na platformie Najjaśniejsi Państwo byli przyjęci przez jeneral-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego, naczelnika gubernji i lgowskiego powiatowego marszałka szlachty z deputacją od szlachty i ziemstwa powiatu lgowskiego. Następnie przez naczelnika gubernji przedstawione były gminy miejskie lgowska i potiłowska, oraz starszyzna wiejska powiatów lgowskiego i rylskiego. Ich Cesarskie Moście przyjąwszy łaskawie chleb i sól, raczyli siąść do powozów, dla udania się do Derewenki, majątku jeneral-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego, odległego o cztery wiorsty od stacji drogi żelaznej. Droga ta nowo-urządzona przez ziemstwo lgowskie dla przejazdu Ich Cesarskich Mości, na przestrzeni czterech wiorst zdawała się być nieprzerwanym pasem ognistym od mnóstwa lamp, latarni i płonących w oddaleniu po bokach drogi ogni bengalskich i beczek smolnych. W miarę zbliżania się do Derewenki, odsłaniał się wspaniale uiluminowany i błyszczący od ogni park, otaczający dom księcia Barjatyńskiego. W chwili, kiedy powóz Ich Cesarskich Mości podjeżdżał ku domowi, flaga powiewająca z herbem książąt Barjatyńskich upadła przed powozem Najjaśniejszych Państwa i w tej chwili wzbiła się flaga z herbem państwa, oraz zmienił się kolor oświetlenia w całym parku. W przedsionku domu czekała małżonka jeneral-feldmarszałka i ofiarowała chleb i sól Najjaśniejszym Państwu. Cały dzień następny 29 lipca Ich Cesarskie Moście przepędzili w Derewenkach. Przez cały czas pobytu Najjaśniejszych Państwa, w około ogrodzenia parku tłoczył się lud, pragnący ujrzeć Najdostojniejszych Gości i witający każde Ich zjawienie się w ogrodzie lub na tarasie domu pełnemi zapału okrzykami radości. Na trzeci dzień, 30 lipca, o godzinie 10-ej rano, Ich Cesarskie Moście w towarzystwie Ich Wysokości, raczyli udać się w dalszą drogę. Przed odjazdem, na stacji drogi żelaznej, Najjaśniejszy Pan, zwróciwszy się do przedstawicieli szlachty i ziemstwa, raczył wynurzyć zadowolenie z powodu urządzenia iluminacji i drogi. Pobyt Najjaśniejszych Państwa w majątku jeneral-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego pozostawił w miejscowości tamtejszej niczem niewygładzone radosne wspomnienie. Jest zamiar, w gronie ziemstwa, nabyć przez kupno grunt, na którym urządzoną była droga dla Ich Cesarskich Mości i urządzić po niej stałą komunikację miasta Lgowa ze stacją drogi żelaznej, nadawszy jej nazwę Cesarskiej, nazwę nadaną jej już wśród ludności tutejszej.

* (Sprawa kolei żelaznych). Na początku lipca, jak donosi *Gaz. Kuban.*, główny inżynier p. Połakowa, p. Daniłow, zwiedził linję przyszłej kolei żelaznej, na której czyniono badania, a między innemi przejście przez góry do Gelendżyku, od stanicy szapsugskiej do aderbijskiej. Pomijając że część tej linji na płaszczyźnie wymagać będzie mało robót ziemnych, okazało się, że przejście przez miejscowość aderbijską do Gelendżyku zupełnie jest dogodna dla przeprowadzenia kolei. Przejścia przez Kubań, o ile wiadomo, obrane zostały: jedno pośrodku prawie między stanicami elisawetyńską i maryjską, w bliskości zachodniego aułu szapsugów, a drugie o 8 wiorst od stanicy tyfliskiej. Na 10 lipca badania miały być ukończone.

* (Stacje telegraficzne). W nowo urządzonych stacjach telegraficznych w m. Ostrogu (w gub. wołyńskiej) i w m. Iziumie (w gub. charkowskiej) przyjmowane są depesze wewnętrznej korespondencji. (*Gon. Urzęd.*)

* (Opieka nad zwierzętami). W *St. Pet. Wied.* czytamy: Do dyrekcji ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami już nieraz nadsyłane były reklamy o potrzebie wybudowania na rynku nikolskim okapu dla zwierząt, trzymanych tam pod gołem niebem, deszczem lub słońcem. Handlujący na tym rynku, postanowili zbudować okap własnym kosztem, o czem dyrekcja odniosła się do rady miejskiej.—Niektórzy mieszkańcy m. Narwy zamierzają założyć w tem mieście oddział ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami.

* (Wypadki cholery). Podług doniesień *Rusk. Wied.*, w ostatnim czasie w Moskwie wydarzyło się wiele wypadków cholery sporadycznej czyli europejskiej. Ludzie, zupełnie zdrowi, po niejakiem nadużyciu pokarmu lub zaziębieniu się, dostawali biegunki i wymiotów, poczem następowało zupełne opadnięcie sił a niekiedy kurcze.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Kwestja pogranicza wojskowego). Od czasu uchwały delegacji austrjackiej, nie udzielania żadnego kredytu dodatkowego na pogranicze wojskowe, polemika dzienników przeciw mniemanym roszczeniom węgierskim do pogranicza wojskowego, przybrała charakter tak nieprzyjazny, iż dalsze jej prowadzenie w tym tonie, musiałoby niewątpliwie doprowadzić do groźnego naprężenia między obu połowami państwa. Tymczasem wszakże dolano łagodzącej oliwy na wzburzone fale. Półurzędownie donoszą, że dziś nadszedł tu z Ischl reskrypt cesarski, dotyczący kwestji pogranicza wojskowego, który wprawdzie nakazuje sprowincjalizowanie obu okręgów warasdyńskiego pułku pogranicznego oraz miast Zengg i Sissek, ale zarazem poleca, iżby finansowy rozdział co do terytorjów Chorwacji przypaść mających, (t. j. uregulowanie udziału kwot) pozostawione było decyzji rady państwa i sejmu węgierskiego. Tym sposobem usuniętą została obawa, iżby Przedlitawja musiała jeszcze uiszczać opłaty na korzyść pogranicza wojskowego, skoro to terytorjum, tak bogate w płody natury, przejdzie w posiadanie Węgier. Należy jednak być przekonanym, że rozkaz cesarza, pozostawienia obu parlamentom rozstrzygnięcia kwestji finansowych, które przez sprowincjalizowanie pogranicza wojskowego, koniecznie wywołanemi będą, nie ułagodzi w zupełności zarzutów, jakie w ogóle środek ten wywołał z tej strony Litawy. Nietylko bowiem finansowa strona kwestji w wielu sferach Austrji budzi ważne obawy, ale wiele ludzi jeszcze wychodzi z tego punktu widzenia, iż groźną jest rzeczą zakres potęgi węgierskiej rozszerzać jeszcze przez dalsze powiększenie terytorjum węgierskiego i że Austrja ma słuszne prawo za oddanie pogranicza wojskowego Węgrom, być wynagrodzoną nietylko pod względem finansowym, ale i terytorjalnym. Zapatrywanie się takowe jest wprawdzie charakterystycznem z powodu głębokiej nieufności, z jaką w wielu tutejszych, nawet wpływowych sferach, spoglądają na Węgry, ale nie ma widoku, iżby uwzględnione zostało, gdyż jakkolwiek wyż wspomniony reskrypt cesarski pozostawia otwartą kwestję, któremu ministerstwu (austrjackiemu czy węgierskiemu) ma być oddaną administracja okręgów pogranicznych, zamienionych na terytorjum pograniczne, to wszakże połączenie pogranicza wojskowego z Węgrami a respective z Chorwacją, uważane jest z tamtej strony Litawy za rzecz tak naturalną, iż wszelkie zdanie przeciwne za nierozsądne poczytywanemby było. Charakterystyczną jest także intencja leżąca w piśmie cesarskiem, a mianowicie, iż takowe w dniu 22 b. m., to jest w dzień św. Stefana, patrona krajowego węgierskiego ogłoszone, a zatem węgrom jako pewien rodzaj podarunku świątecznego ofiarowane być ma. Delegacja węgierska w nagrodę za to, zdaje się okazywać wielką uprzejmość w kwestjach pieniężnych. Kiedy tutejsi najsławniejsi bohaterowie morscy napróżno wysilają się z całą wymową, aby wyjednać wyższy fundusz na utrzymanie należyte materjału floty, delegacja węgierska, bez wielkich rozpraw udzieliła na tę pozycję 1.6 miljonów, a zatem o 600,000 guldenów więcej aniżeli delegacja austrjacka. Co do innych pozycji, to budżet militarny, który zajął tak w dniu 20-m jak i w 21-m posiedzenie delegacji węgierskiej, został przyjęty prawie zgodnie z uchwałami delegacji austrjackiej. Ta ostatnia załatwiła się 20-go b. m. z etatem militarnym, roztrząsnąwszy także i kredyta nadzwyczajne. Wykreśloną została suma na budowy fortecznę w Krakowie, a za to udzielono podwyższenie żołdu i oficerom nadliczbowym, chociaż przez to przybędzie wydatków 17 miljonów. Rozprawy nad pojedynczemi pozycjami kredytów nadzwyczajnych przedstawiały nie jeden ustęp ciekawy, lecz ocenić to mogą tylko sami delegowani lub czytelnicy austrjaccy. (*Nordd. Allg. Z.*)

* (Zniesienie pogranicza wojskowego). Donoszą z Wiednia, że kwestja pogranicza wojskowego, która, jak się zdawało z początku, zawierała w sobie nowe żywioły sporu pomiędzy dworem wiedeńskim i Węgrami, bliską jest załatwienia z zadowolnieniem obu stron na podstawach wskazanych już przed kilku dniami, t. j. za pomocą środków przeznaczonych do dokonania stopniowego przeobrażenia bez wstrząśnień w przeciągu sześciu lub ośmiu lat. (*Nord.*)

* (Agitacja w Czechach). Zdaje się, że rząd zamierza w Czechach nader energicznie wystąpić przeciw agitacjom wyborczym a raczej anti-wyborczym. Najpierwszy cios pod tym względem spotyka rozwiązane już stowarzyszenie „Słowiańskiej Lipy”, której manifest niedawne ogłoszony nie musiał być na rękę wyborom rządowym. Przeciw przewodniczącym związku, do liczby których między innemi należą, znany publicysta Sladkowsky i wice-burmistrz Pragi, Hulesz, wytoczono śledztwo, na wyraźny rozkaz ministra sprawiedliwości, a po doświadczeniach dotychczasowych nie można wątpić, iż za owym procesem wkrótce pójdą liczne skazania. Niewstrzymuje to wszakże dzienników czeskich od zachęcania swych stronników iżby nie brali udziału w wyborach do rad szkolnych krajowych. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* (Komisja senatu). *Presse* z d. 21-go sierpnia pisze: Komisja odbyła dziś dwunaste swoje posiedzenie dla wysłuchania sprawozdania p. Devienne. Według zdania senatorów, sprawozdanie tego znakomitego męża skreśli z zupełną bezstronnością i wielką powagą słowa rozprawy prowadzone w łonie komisji, rozwijaną przez ministrów opinję i sprzeczki zachodzące pomiędzy większością i mniejszością komisji, wreszcie uchwały każdej kwestji rozstrzygniętej. Z prywatnych rozmów senatorów okazuje się co następuje: Odpowiedzialność ministrów, połączona równocześnie z moralną całkiem odpowiedzialnością naczelnika państwa, tworzy system mięszany, trzymający środek pomiędzy systemem parlamentarnym a reprezentacyjnym. Cesarz staje się rzeczywistym naczelnikiem gabinetu, prezesem rady, odpowiedzialnym w osobach swoich ajentów. Ministrowie odpowiedzialni są zarazem przed monarchą i przed izbami. Monarcha odpowiedzialny jest tylko w obec narodu, na którego sąd może powołać się, jeśli między deputowanymi napotyka opór, który sądzi za nieuzasadniony i niedogodny dla jego inicjatywy osobistej. Odwoła się zatem do głosowania powszechnego, a rezultat nowych wyborów kładłby koniec poprzednim trudnościom. Mówią w senacie, że prezesowie rad jeneralnych, którym zabronione było wygłaszać mowy polityczne przy otwarciu zgromadzeń, będą w tym roku mogli wypowiadać swoje opinje o położeniu obecnem. Mówią, że każde zgromadzenie prześle od siebie adres o reformach układanych w senacie. Rząd i publiczność interesować się będą temi manifestacjami prowincji o postępie swobód publicznych. Sprawozdanie p. Devienne bez wątpienia zatwierdzone zostanie stanowczo dziś wieczorem.

* (Sprostowanie). *Journ. officiel* pisze: „*Journ. de Paris, Jour. des Débats, Le Français, La Liberté, Union, Gazette de France*, utrzymują, że osmdziesiąt dziewięć rad okręgowych na ostatniej swojej sesji pomimo opozycji prefektów i podprefektów wynurzyły życzenie dotyczące zniesienia artykułu 75 konstytucji z VIII roku i nominacji merów i pomocników przez rady municypalne. Wymienione dzienniki źle zostały poinformowane. Żadna z trzystu siedmdziesięciu rad okręgowych nie żądała zniesienia art. 75 konstytucji, i jedna tylko wynurzyła życzenie, ażeby nominacja merów pozostawioną była radom municypalnym.

* (Zdrowie cesarza). *Paryż, 22 sierpnia.* Cesarz odbywał wczoraj długą przechadzkę po parku w Saint-Clond. Sądzą, że przybędzie on jutro na kilka dni do Tuileries. (*La Fr.*)

* (Nowy minister wojny). Przez dekret cesarski z dnia 21 sierpnia r. b. jenerał Leboeuf mianowany został ministrem wojny. Nominacja ta przewidywana od wczoraj, składa administrację wojny w ręce jednego z najdoświadczeńszych oficerów armji. Jenerał Leboeuf, urodzony d. 5 listopada 1809 roku, wstąpił do szkoły politechnicznej, a potem do szkoły artyleryjskiej w Metz. Mianowany on został kapitanem w 1837 r., szefem szwadronu w 1846 r., kierował jako pomocnik szkołą politechniczną od 1848 do 1850 r., pułkownikiem został w 1852, a w 1854 r. wyznaczony został do uorganizowania służby artyleryjskiej w Krymie. Mianowany jenerałem brygady 24 listopada 1854, a d. 31 grudnia 1857 wyniesiony został do stopnia jenerała dywizji. Z powodu wojny włoskiej, w której miał powierzone dowództwo artylerji, otrzymał on d. 21 sierpnia 1859 wielki krzyż oficerski legji honorowej. Od 1858 jenerał Leboeuf był adjutantem cesarza. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Kolonja przylądkowa). Postanowienie rządu angielskiego co do wycofania wojsk z kolonji przylądkowej, wywołało tam niezadowolenie. *Cap-Standard* oświadcza, iż koloniści są nader niezadowoleni z postępowania rządu w sprawie bassutów i dodaje: „Skoro wojska wycofane zostają, wówczas przestajemy faktycznie być kolonją angielską. Bez obcej pomocy i poparcia nie możemy ani istnieć, ani wegetować. W takim razie żądać będziemy od ministerstwa angielskiego, aby nas postawiło w takiem położeniu, iżbyśmy byli w stanie prosić o pomoc wszelkie inne mocarstwo, naprzykład Prusy lub Stany Zjednoczone, które nas przyjmą z radością

Pragniemy patrjotyzm i przywiązanie do ojczyzny zostawić na stronie i uważać za właściwsze, żyć dla samej przybranej ojczyzny aniżeli wraz z nią zginąć". Prawdopodobnie mamy tu do czynienia z chwilowem rozczarowaniem, które zapewne ustąpi miejsca dojrzalszej rozwadze. *(Nordd. A. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 13 (25) Sierpnia.

* **(Józef Poznański, lekarz wolno-praktykujący)**, obrał stałe zamieszkanie w mieście Pilicy powiecie olkuszskim.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny *chleba, bułek i mięsa* pozostały takie same jak poprzednio podaliśmy. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 22, solonego k. 20, śmietany kwarta kop. 20, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 15, twaróg kop. 13, ser owczy kop. 25, jaj kopa kop. 75. *Co do drobiu:* kurczę większe kop. 25, mniejsze kop. 15, kaczka kop. 45, gęś k. 75, pularda kop. 45, kapłon kop 60, prosię kop. 80. *Co do ogrodowizny:* sałaty główka kop. 1, marchwi pęczek kop. $2\frac{1}{2}$, buraków pęczek k. $2\frac{1}{2}$, rzepy pęczek kop. 2, kalarepy mendel kop. 4, porów mendel kop. 3, selerów mendel kop. 9, chrzanu wiązka kop. 10, pietruszki pęczek kop. 7, cebuli pęczek kop. 4, szabelbonu koszyczek kop. 10, kapusty włoskiej główka kop. 3, zwyczajnej kop. 3, strączków garniec kop. 10, bubru kwarta kop. $2\frac{1}{2}$, kartofli garniec kop. 3, ogórków kopa kop. 12, kalafior kop. 7. *Co do owoców:* gruszek pasuwek kopa kop. 50, pomarańczówek kopa kop. 60, winiówek kopa kop. 75, jabłek papierówek kopa kop. 50, śliwek kwarta kop. $7\frac{1}{2}$, orzechów laskowych kwarta kop. 7, borówek garniec kop. 15, jagód czarnych kwarta kop. 7. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. $5\frac{1}{2}$, ordynarnej kop. 4, kaszy krakowskiej kwarta kop. 11, perłowej kop. 12, jaglanej kop. $7\frac{1}{2}$, jęczmiennej kop. 5, gryczanej kop. 7, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. $4\frac{1}{2}$, grzybów suszonych funt kop. 30, grzybów świeżych koszyczek kop. 15. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 30, lina i karpia kop. 25, karasia i okonia kop. $22\frac{1}{2}$, leszcza kop. 23, węgorza kop. 20. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 25, lina i karpia kop. 22, leszcza kop. 21, okonia i karasia kop. 20, esiotra funt kop. 20. Raków kopa od kop. 75 do rs. 2.

Φ.

Kalendarz.

We czwartek 14 (26) sierpnia, — św. Zeryfina pap. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 2; zach. o godz. 7 min. 1.

W piątek 15 (27) sierpnia, — śśw. Cerarjusza bisk. i przen. św. Kaźmierza. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 3; zach. o godz. 6 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana + 10.°5 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	752.1	752.0
Termometr Reaumura	+10.°5	+13.°8
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 14,°5 R. Najmniejsze ciepło + 10,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we środę, komedja w 1-ym akcie, **On i ona**.— Osoby: Trystan—p. *Kwieciński*; Gabrjela—panna *Gilska*; Ogrodnik—p. *Krupiński*;—komedja w 2-ch aktach, **Przebudzenie się lwa**.—Osoby: Stanisław hrabia de Fontblanche — p. *Żółkowski*; Ernest de Fontblanche—p. *Tatarkiewicz*; Hektor Mauléon—p. *Stolpe*, Gustaw d'Herbelin — p. *Szymanowski*, Autinous—p. *Dobrowolski*, Anatol—p. *Jejde* — (powyżsi czterej przyjaciele Ernesta); Zuzanna de Villedieu, stara panna —pani *Mazurowska*; Leonia—pani *Ostrowska*; Pani de St. Luc—panna *Figarska*; Baronowa Cabrion—pani *Boguszewska*; Babtysta, służący Ernesta — p. *Dąbrowski*; — komedjo-opera w 1 akcie, **Indjana i Charlemagne**.—Osoby: Indjana—panna *Urbanowicz*; Charlemagne — p. *Szymanowski*.—(Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we czwartek, opera **Córka Regimentu**; balet **Wesele w Ojcowie**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano balet **Robert i Bertrand dwaj złodzieje**, było osób 257.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**.— *Jutro*, we czwartek:—I. Uwertura do „Abenceragen", Cherubiniego; Schwungraden, walc Straussa; Warjacje z kwartetu (As-dur), Beethovena; Grosser-Fackeltanz (A-dur), Meyerbeera. —II. Uwertura z tragedji „Struensee", Meyerbeera; Bürgenweisen, walc Straussa; Brautzug z op. „Lohengrin", Wagnera; Kongres melodyjny, wielkie potpourri Conradiego. — III. Uwertura z opery „Zampa", Herolda; Polka - mazurka, Karchowa; „Poczta", Schäfera; „La belle amazone", fantazja Löschhorna.—Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 350.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.** —Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 208.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 466.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 96.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 160.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów.** —Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

DOLINKA PRAGSKA.—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

WENECJA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych** pod dyrekcją p. Piwka. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Orłow*, z Uściługa; jenerał - major *Mezenkampf*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Malejn*, z Wiednia; — wyjechał: jenerał-major orszaku J. C. Mości *Własow*, za zagranicę.

* Dnia 12 (24) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 64, umarło 1, pozostało 1462 (mężczyzn 724, kobiet 738), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 162, kobiet 162.

* Dnia 12 (24) b. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 12, płci żeńskiej 11; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7, razem 33; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 9; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 25.

Ceny Targowe.

dnia 12 (24) Sierpnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — rsr.	kop.	do — rsr.	kop.
Pszenica	12	96	6	-	8	10
Żyto	7	68	4	50	4	80
Jęczmień	5	74	3	45	3	60
Owies	3	60	2	10	2	25
Groch polny	—	—	—	—	—	
Kartofle	1	44	—	75	--	90

Pud siana od kop. $27\frac{1}{2}$—30. Pud słomy od kop. $22\frac{1}{2}$—$26\frac{1}{2}$.
Dowozy: Pszenicy 413; Żyta 343; Jęczmienia 1143; Owsa 571 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 13 (25) Sierpnia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	-	-	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—			-
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—			—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	-	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—		—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	14	92	81
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	31	92	98
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	33	100	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	78	7	77	73
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	-	-
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—			—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	-	—	-
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	90	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	173	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	—	173	—
5% Listy Zastaw. Rosji	103	25	102	75
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	-	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	74	—	72	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	-	-	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

Miasto	Kwota	Termin	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	70	116	55
„	„ „	k. t.	116	$62\frac{1}{2}$	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	116	$62\frac{1}{2}$	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	2	8	1
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	90	96	75
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	-	-	-
Moskwa	„ „	1 m.	99	50	99	25
„	„ „	k. t.	-	-	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. $68\frac{8}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.—k. $93\frac{1}{3}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 12 (24) Sierpnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$76\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$76\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$84\frac{7}{8}$
„ 3 miesięczny		$84\frac{3}{8}$
„ Londyn 3 „		$6\ 24\frac{5}{8}$
„ Paryż 2 „		$81\frac{1}{2}$
„ Hamburg 2 „		$150\frac{1}{2}$
„ Wiedeń 2 „		$82\frac{1}{4}$
Listy Zastawne 4%		$71\frac{1}{4}$
Listy Likwidacyjne		$59\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbowe 4%		$69\frac{1}{4}$
Koleje Rosyjskie		102
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$97\frac{7}{8}$
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		$81\frac{1}{2}$
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		60
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		$63\frac{3}{4}$
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		$136\frac{5}{8}$
„ „ 2-ej emisji		$136\frac{5}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$79\frac{5}{8}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$81\frac{3}{4}$
Żyto na targu		55
„ na dostawę w jesieni		54
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 80
„ Hamburg		90 50
„ Paryż		49 20
Pożyczka Narodowa		71 90
5% Metaliki		62 70
Akcje Banku Kredytowego		309 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		73 42
Renta Włoska		56 20
Akcje Kredytu Ruchomego		230
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$93\frac{7}{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 6061. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя города Сейнъ, еврея Гиршу Шапиро, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 8 дня 1869 года.

1—1 Совѣтникъ Янишевскій.

N. D. 6096. *Управленіе Варшавскими Императорскими Дворцами.*

Объявляетъ симъ, что срокъ торгамъ на очистку нѣкоторыхъ каналовъ и прудовъ въ Лазенковскомъ паркѣ, назначенный въ припечатанныхъ уже двухкротно оповѣщеніяхъ Варшавскаго Дневника на 25 Августа (6 Сентября), откладывается на 28 Августа (9 Сентября) с. г. въ 11 часовъ утра. Производиться же будутъ оныя, въ Управленіи здѣшними Императорскими Дворцами.

Варшава Августа 12 (24) дня 1869 г.

и. д. Завѣдывающаго Дворцами, Статскій Сивѣтникъ, Квѣцинскій.

N. D. 6088. *Бургомистръ Города Кольна.*

Кольненскій Бургомистръ объявляетъ что житель сего города Ицко Абрамовичъ Давидовичъ Дуновичъ желаетъ переселится въ Имперію къ городъ Бѣлостокъ Гродненской Губерніи и потому ежели кто имѣетъ какую либо претенсію къ выше сказанному Ицку Абрамовичу-Давидовичу-Дуновичу, то о таковой долженъ заявить Кольненскому Городскому Мигистрату въ продолженіи 30 дней считая отъ времени помѣщенія сего объявленія въ Дневникѣ Варжавскихъ Вѣдомостей, ибо по истеченіи сего срока, послѣдуетъ представленіе о выдачу ему переселенія.

Кольно дня 8 Августа 1869 года.

Бургомистръ, Новинскій.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6097. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Z powodu nastąpionej śmierci Maksymiljana Łebkowskiego, właściciela dóbr Pęcławice z przyległościami w Powiecie Łęczyckim położonych, oraz spólnika spółki cywilnej co do eksploatacji cukru Fabryki Młynów, a tem samem współwłaściciela Zakładu Fabrycznego Młynów w Powiecie Łęczyckim położonego, wreszcie z powodu śmierci tego samego Maksymiljana Lebkowskiego, mylnie Feliksem nazwanego, jako wierzyciela sumy rs. 994 kop. 7, objawionej sposobem ostrzeżenia pod Nr. 17 działu IV wykazu hypotecznego Zakładu Fabryki cukru Młynów, toczy się postępowanie spadkowe, i termin do regulacji spadku w Kancelarji Hypotecznej oznaczony został na dzień 15 (27) Listopada 1869 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 4337

Po Annie Korandowiczównie lub Korondowiczownie lub Kurantowiczownie na dniu 18 Lipca 1818 r. w Warszawie zmarłej, pozostał spadek wakujący, składający się z sumy rs. 120 kop. 38 w Banku Polskim złożonej. Ponieważ do spadku tego nikt się dotąd nie wylegitymował, stosownie zatem do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam wszystkich interesantów, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim, jako też w Dzienniku Urzędowym Gubernji Warszawskiej z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie albowiem tego czasu Prokuratorja w Królestwie, wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.

2—3 Dekuciński, Obr. Pr.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6085. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе: что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1833 года и 3 (15) Сентября 1840 года, въ присутствіи Варшавской Казенной Палаты, произведены будутъ публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій съ гласною по разпечатаніи сихъ объявленій переторжкою, на двухъ лѣтнія, начиная съ 1 Января 1870 года, поставки припасовъ, именно:

1. 4 (16) Сентября с. г. на поставку дровъ, свѣчь, ламповаго масла и соломы для войскъ, военныхъ управленій и заведеній въ г. Варшавѣ и въ Варшавскомъ Уѣздѣ съ лагерами подъ Варшавою и окрестностями, отъ цѣнъ:

а) Собственно въ г. Варшавѣ съ Цитаделью и фортами.

за $\frac{1}{2}$ куб. сажень дровъ 5 руб. $7\frac{1}{2}$ коп.
за фунтъ свѣчь 19 коп.
за фунтъ масла 12 коп.
за пудъ соломы 25 коп.

б) По Варшавскому Уѣзду съ лагерами подъ Варшавою и окрестностями (за исключеніемъ г. Варшавы съ Цитаделью и фортами).

за $\frac{1}{2}$ пуд. сажень дровъ 4 руб.
за фунтъ свѣчь 19 коп.
за фунтъ масла 16 коп.
за пудъ соломы 20 коп.

2. 5 (17) Сентября с. г. на поставку каменнаго угля, какъ для отопки кухонъ въ Варшавскихъ казармахъ въ Цитадели съ фортами и Повонзковскихъ баракахъ, такъ и для отопки печей приспособленныхъ къ сему въ казармахъ и зданіяхъ состоящихъ въ помянутыхъ пунктахъ, отъ цѣны за пудъ угля $12\frac{1}{2}$ коп.

Желающій принять на себя который либо изъ означенныхъ двухъ подрядовъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать на руки Управляющаго Варшавскою Казенною Палатою запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ по какимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію, должно быть приложено доказательство Банка, либо казеннаго казначейства, на представленный туда залогъ (vadium) по 1 му подряду 20,000 руб. а по второму 4,000 руб. наличными деньгами, закладными или ликвидаціонными листами или же казенными облигаціями

Этотъ временный залогъ можетъ быть тоже представленъ:

1 Въ кредитныхъ бумагахъ, считая по курсу для каждой бумаги, опредѣленному Министерствомъ Финансовъ.

2. Въ акціяхъ и облигаціяхъ всѣхъ желѣзныхъ дорогъ гарантированныхъ Правительствомъ по курсу опредѣленному Министерствомъ Финансовъ, въ томъ числѣ приняты будутъ: акцій Варшавско-Вѣнской и Варшавско-Бромбергской желѣзныхъ дорогъ въ размѣрѣ 60 процентовъ, а Варшавско-Тереспольской и Фабрично-Лодзкой въ соразмѣрности внесенныхъ на оныя вкладовъ. Что касается до облигаціи всѣхъ сказанныхъ дорогъ, таковыя будутъ приняты по курсу Варшавской Виржи.

Окончательный срокъ для подачи объявленій, назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ на каждый подрядъ между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка (in minus), отъ самыхъ выгоднѣйшихъ предложенныхъ для казны цѣнъ; а потому подавшій объявленіе, долженъ лично или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку назначенному для торговъ, и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ. Тотъ, кто не представитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя, или присланныя, послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками, поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ пріобщенія къ онымъ доказательства на внесенный временный залогъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотъ часъ послѣ утвержденія сихъ торговъ представить въ видѣ постояннаго залога за сумму по первому подряду 40,000 руб. а по 2 подряду 8,000 руб., включая въ то временный залогъ, и что торговыя условія будутъ предъявлены желающимъ въ Военно Полицейскомъ Отдѣленіи Варшавскаго Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Варшава Августа 11 дня 1869 г.

Вице-Губернаторъ, Даниловъ.

1—3 Совѣтникъ, Пухальскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . с. г. за №. . . . опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя двухъ лѣтнюю, начиная 1 Января 1870 г. по тоже число 1872 г. поставку.

(Здѣсь пояснить который беретъ подрядъ, и по какимъ именно цѣнамъ, которыя показать кромѣ числъ, также и прописью)

Подверга сь всѣмъ обязанностямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство (Банка или казначейства . . . . .) на представленный временный залогъ въ . . . . рублей (прописью . . . . при семъ прилагаю. Доказательство сіе въ случаѣ отступленія отъ торговъ самъ получу обратно.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ . . . . . (написать четко городъ, улицу, № дома, число, имя и фамилію).

N. D. 5574. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2295 w Warszawie, przy ulicy Gęsiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 900 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2295 w Warszawie przy ulicy Gęsiej położoną na lat dwa, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. ofiarując za takową dzierżawę rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.

3—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6080. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Września roku bież o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr. 149 przy ulicy Dunaj położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 756 kop. 33 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miast Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 149 w Warszawie przy ulicy Dunaj położoną, na rok jeden to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. ofiarując za takową dzierżawę rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1869 r.

p. o. Prezydenta.
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.

1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6108. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje niniejszem do wiadomości że w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. w Kancelarji Okręgu Naukowego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, licytacja (in minus) na zrobienie i dostarczenie mebli (jako to: ławek, stołów, krzeseł, szaf, i t. p. sprzętów) oraz innych utensyliów szkolnych dla Progimnazjum żeńskiego w Zamościu, poczynając od sumy anszlagowej rs. 1183 kop. 50.

Deklaracje do tej entrepryzy przedstawiane być mają w dniu wyżej oznaczonym do godziny 1 z południa.

Anszlag i warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Okręgu w godzinach biurowych.

Deklaracje powinny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług wzoru niżej zamieszczonego, napisane zaś w innej formie, pomazane lub poskrobane przyjętemi nie będą.

Do deklaracji powinno być dołączone vadium rs. 120.

W godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otwarcie przyjętych deklaracji, w skutku czego, konkurent odstępujący najwyższy procent dla Skarbu, uznany będzie za utrzymującego się przy entrepryzie.

Warszawa dnia 12 Sierpnia 1869 r.

p. o. Dyrektora Kancelarij, Michniewicz.
za Naczelnika Wydziału, Zaboklicki.

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia przez Kancelarję Okręgu Naukowego Warszawskiego zamieszczonego w Nr. Dziennika Warszawskiego, podaję niniejszą deklarację, która obowiązuje się zrobić i dostarczyć meble i utensylia szkolne dla progimnazjum żeńskiego w Zamościu odstępując od sumy anszlagowej, obliczonej na rs. 1183 kop. 50 procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami ilość odstąpionego procentu od sta) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które dokładnie mi są wiadome i przezemnie podpisane.

Vadium . . . . załączam.

Stałe moje zamieszkanie pod Nr. przy ulicy.

Pisałem w dnia 1869 r.

N. D. 5997. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Chojno stare i nowe, z różnych części na wsiach Chojnie starem i nowem składające się, i do których przyłączone zostały części Chojna starego A. B. C. oraz Chojna nowego części A. B. C., oraz Chojna nowego części B. C. z folwarkiem Lipówki, tudzież majdanami Wojciechów i Anusin, niemniej innemi przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,155 k. $38\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 6,330, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 48,525, termin sprzedaży dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 r, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

2. Czermno, składające się z folwarku i wsi Wakijowa, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju Tomaszowskiego, w Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,209 kop. $4\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 3,930, licytacja

rozpocznie się od sumy rsr. 30,243 kop. 12½, termin sprzedaży d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

3. Czysta Dębina, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska i wsi zarobnej Baranica, wraz z folwarkiem nowo erygowanym Antoniówka, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Krasnystawskiego, Powiecie Krasnystawskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,673 k. 44, vadium do licytacji rs. 4,290, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 31,550; termin sprzedaży d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

4. Dorohucz, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, w Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,352 k. 46½, vadium do licytacji rs. 4,320, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,300, termin sprzedaży d. 2 (14) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

5 Dorohusk, składające się z folwarków i wsi Dorohusk, Skordjów, wsi Turka Berdyszcze, Barbarowiny, Michałow, Teosin i Skordjów Ostrów, w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,992 k. 91, vadium do licytacji rs. 8,790, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 60,338 kop. 75, termin sprzedaży d. 2 (14) Lutego 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

6. Gruszka mała, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Zamostkiego w Szczebrzeszynie, Powiecie Zamostkim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 273 k. 59, vadium do licytacji rs. 825, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,050, termin sprzedaży dnia 4 (16) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

7. Hruszów, składające się z folwarku i wsi zarobnej tegoż nazwiska, lasów przyległych, od dóbr głównych Krasnystaw odłączonych, prawem propinacyjnem, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 140 k. 3, vadium do licytacji rsr. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,514 k. 37½, termin sprzedaży d. 5 (17) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

8. Jaroszewice A. B., Korytowszczyzna, Piątkowizna i Ulatowszczyzna z półłankiem we wsi Babinie, niemniej z prawem wolnego wrębu w lasach Babińskich, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 351 k. 65, vadium do licytacji rs. 1,110, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,900, termin sprzedaży d. 6 (18) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

9. Kłodnica dolna, składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska i folwarków Osiny, Białowody, z wsią tegoż nazwiska i majdanu Emilków, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w powiecie Janowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,214 k. 16½, vadium do licytacji rs. 3,660, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,350, termin sprzedaży dnia 7 (19) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

10. Kowala, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, folwarku i części wsi Niezabitowa i folwarku Wymysłów z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Powiecie Nowo-Alexandryjskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,242 k. 8, vadium do licytacji rs. 6,210, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 48,050, termin sprzedaży dnia 7 (19) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

11. Łubcze i Szlatyn, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,165 k. 82½, vadium do licytacji rs. 3,795, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,250, termin sprzedaży d. 11 (23) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

12. Łukawka, składające się z folwarku czyli wsi Łukawka z częścią na Łukawicy, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 568 kop. 58½, vadium do licytacji rs. 1,725, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,525, termin sprzedaży d. 12 (24) Lutego 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

13. Łukówek górny, z przyległościami i przynależytościami, w obrębie których znajduje się wieś zarobna Iłowa w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,189 k. 44½, vadium do licytacji rs. 3,570, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,475, termin sprzedaży d. 12 (24) Lutego 187 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

14. Nowosiółki, składające się z folwarku i wsi zarobnej tegoż nazwiska, tudzież folwarku Henrycin, Tytusin i Jankowice, oraz wsi czynszowych Leonów i Niemirów, jak niemniej dwóch młynów w Nowosiołkach i Sołtystwa Nowosiółki czyli Stołpie, i wieś Stołpie, Sołtystwa w Krzywej Woli z lasami, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami. kontraktem nabywczym objętemi od dóbr Rządowych Nowosiółki i Ochoża odłączone, wyłączając osadę Spas zwaną, w tychże dobrach będącą, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,692 kop. 94, vadium do licytacji rs. 7,560, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 56,700, termin sprzedaży dnia 7 (19) Marca 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

15. Obrowiec, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska i dołączonych tu od dóbr Neledew niektórych gruntów, łąk pod Obszarkiem i lasu Brzezniak z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,517 k. 51, vadium do licytacji rs. 4,470 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35,600, termin sprzedaży d. 7 (19) Marca 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

16. Ossowa, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, powiecie Lubelskim Gubernji Lubelskiej położone. raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 716 k. 12, vadium do licytacji rs 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,525, termin sprzedaży d. 9 (21) Marca 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

17. Starościn, składające się z folwarków Starościna, Biedaczki, Awulsu Milin, wsi zarobnych Starościn i Biedaczki; osady czynszowej Zofian i osady karczemnej Kornelin, tudzież z lasów przyległych, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Lubartowskiego, Powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 768 k. 87, vadium do licytacji rsr. 2,955, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,146 k. 87½, termin sprzedaży d. 16 (28) Marca 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

18. Strzyżów, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska i wsi zarobnych Husynne, Swierszczów i Łuszków, z wyłączeniem części narodowej Sołtystwo zwanej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, P-cie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,122 kop. 94½, vadium do licytacji rs. 9,030, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 66,155, termin sprzedaży d. 17 (29) Marca 1870 r. w mieście Lyblinie przed Rejentem Juścińskim.

19. Wilczopole części: A. B. C. D. E, F. G. z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w powiecie i Gubernji Lubelskiej położonych, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,237 kop. 19½, vadium do licytacji rsr. 3,750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30,250, termin sprzedaży d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

20. Wola Studziańska, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, Powiecie Krasnystawskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rubli srebrem 611 kop 58½, vadium do licytacji rs. 2,040, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,150, termin sprzedaży d 21 Marca (2 Kwietnia) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

21. Wozuczyn, składające się z folwarku i wsi Wozuczyn, Przysiołka, Kozyjka vel Koziłówka i osady z młynami Wychoda zwanej, oraz Awulsu i Majdanu Kraczew, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Tomaszowskiego, w Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,277 k. 68, vadium do licytacji rs. 6,450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 50,450, termin sprzedaży d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

22. Zwiartówek, składające się z wsi Zwiartówek, z jedną trzecią częścią ogólnych lasów Wozuczyńskich składające się. z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 996 k. 81, vadium do licytacji rs. 2,940 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,500, termin sprzedaży dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

23. Babin D. E. z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 380 k. 31½, vadium do licytacji rs. 1,260, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,070, termin sprzedaży d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

24. Borów, składające się z folwarku Borów i Fryszerka, z wsi Borów i Majdany, z kolonjów Hula i Grondy Koły v. Trzciniec, z lasów przyległych, oraz z jednej trzeciej części nomenklatury Jeżów zwanej od dóbr Kręźnicy C. odłączonej a do dóbr tych wcielonej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Powiecie Lubelskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,366 kop. 3, vadium do licytacji rs 4,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,600 termin sprzedaży d. 20 Lutego (4 Marca 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

25. Kąty, obejmujące folwark Ruda czyli Karolówka, nowoerygowany folwark Bazarka czyli Pulcinów, tudzież wsie zarobne Kąty, Wola Kątzka czyli Radzięcka, Rzeczyca, Stawień, Karolówka, oraz staw. młyn, karczma Kuszabina zwana, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Biłgoraju, Powiecie Zamostkim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1570 kop. 81½, vadium do licytacji rs. 6,645, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 43,600, termin sprzedaży dnia 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

26. Klesztów, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz wsiów zarobnych Puszcza i Wolkowiany Rudno z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,191 kop. 40, vadium do licytacji rsr. 7,140, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 51,970, termin sprzedaży d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

27. Niedźwiada, składające się z folwarku i wsi Niedźwiada i Leszkowice z lasami przyległemi z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, Powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,565 k. 29, vadium do licytacji rs. 11,505, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 52,870, termin sprzedaży d. 27 Lutego (11 Marca) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

28. Żmudź, składające się z wsi Roztoka, oraz z folwarków Ruda i Podlesie z wsi Lipinki z młynem tamże będącym, z folwarku i wsi Żmudzi z młyna we wsi Zmudzi, z wsi Dryszczów, oraz kolonji Ksawerów i Stanisławów z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,378 kop. 47½, vadium do licytacji rs. 12,615, licytacja rozpocznie się od sumy rs, 93,050, termin sprzedaży dnia 28 Lutego (12 Marca) 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

29. Sobieska Wola, składające się z folwarku Sobieska Wola i wsi tegoż nazwiska, oraz z folwarku Zakrzyże, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,762 k. 31, vadium do licytacji rs. 6,990, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 53,710, termin sprzedaży d. 2 (14) Marca 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

30. Tarnów, z wsiami: Wólka Tarnowska i Hatycka, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju Chołmskiego, w Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 4,426 k. 48½, vadium do licytacji rsr. 12,330, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 104,820, termin sprzedaży d. 2 (14) Marca 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

31. Horodło, z folwarkami Kraśnica i Wieniawka, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 9,571 k. 5½, vadium do licytacji rsr. 16,350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 72,150, termin sprzedaży d. 3 (15) Marca 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

32. Zubowice, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,288 k. 70, vadium do licytacji rs. 4,965, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 32,241 k. 87½, termin sprzedaży d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

33. Perespa, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,466 k. 94, vadium do licytacji rs. 8,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 67,925, termin sprzedaży d. 14 (26) Kwietnia 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

34. Frampol, składające się z miasta tegoż nazwiska, wsi Sokołówka; osady Nadrzecze zwanej i Majdanu nowo-erygowanego, z przyległościami i przynależytościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Biełgoraju, Powiecie Zamostskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 4,781 kop. 95, vadium do licytacji rsr. 9,480, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 55,000, termin sprzedaży d. 15 (27) Kwietnia 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

35. Kiełczewice B. C. z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, powiecie Lubelskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,443 k. 78, vadium do licytycji rs. 7,485, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 48,175, termin sprzedaży d. 15 (27) Kwietnia 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

36. Markuszów, składające się z miasta tegoż nazwiska z przedmieściami, z wsiów Góry, Zabłocie Kłody, Bobowiska, Łankocie, Barłogi Choszczów czyli Ostaszowa, Łany, Kalinie i Szpichlerza w Kazimierzu, wraz z prawem prezentowania proboszczów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 13,157 k. 5, vadium do licytacji rs. 30,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 197,700, termin sprzedaży d. 16 (28) Kwietnia 1870 r. w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

We wszystkich wyżej wymienionych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan i mieszczan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a) Potrąci sumę wadjalną podług jej wartości na gotowiźnę obroconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818, o ile by takowe oddzielnie uiścił.

c) Wniesie do kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji:

Z dóbr Babin D. E. w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rsr. 795 i gotowizną rs. 9 k. 14½.

Z dóbr Borów (Trzcińskich) w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rs. 4,440 i gotowizną rs. 3 k. 48.

Z dobr Kąty w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rs. 8,175 i gotowizną rs. 9 k. 6½.

Z dóbr Klesztów w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rsr. 6,060 i gotowizną rs. 9 k. 30.

Z dóbr Niedzwiada w listach zastawnych 3 okresu, serji I, rs 4,545, i serji II, rs. 11,130, z właściwemi kuponami, oraz gotowizną rs. 23 kop. 26.

Z dóbr Żmudź w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami, rsr. 3,375 i gotowizną k. 53½.

Z dóbr Sobieska Wola, w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rs. 5,475 i gotowizną rs. 4 k. 39.

Z dóbr Tarnów w listach zastawnych 3 okresu, serji II, z właściwemi kuponami rsr. 1,530 i gotowizną rs. 3 k. 96; a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Babin D. E. rs. 1,110,
Z dóbr Borow (Trzcińskich) rs. 6,510.
Z dóbr Kąty rs. 12,255.
Z dóbr Klesztów rs. 8,805.
Z dóbr Niedźwiada rs. 24,855.
Z dobr Żmudź rs. 4,710.
Z dóbr Sobieska Wola rs. 8,205.
Z dóbr Tarnów rsr. 2,100; jaka listami likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi, ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona, tak w listach zastawnych jak i w gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji. Nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc listy zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad C. pozostanie do umorzenia w następnych ratach.

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub Listach Zastawnych

z bieżącemi kuponami, *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

Uwaga. Wrazie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji przeznaczonym przypadało święto kościelne lub uroczystość galowa dworska I-go rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Lublin d. 25 Lipca (6 Sierp.) 1869 roku.

Prezes Bieliński.

1—3 Pisarz Illustrowski.

N. D. *6014. Окружное Военно-Медицинское Управленie.*

Варшавское Окружное Военно-Медицинское Управленie симъ объявляетъ, что въ Варшавскомъ Магазинѣ Медикаментовъ и аптечныхъ матеріаловъ, помѣщающемся на углу Горной и Пенкной улицъ, въ домѣ подъ № 1755, будетъ производиться 25 Августа (6 Сентября) и 28 Августа (9 Сентября) торгъ на продажу нѣкоторыхъ матеріаловъ и припасовъ, исключенныхъ изъ вновь утвержденныхъ въ 1868 году госпитальныхъ и полковыхъ каталоговъ.

Лицо, купившее предметы, обязано за купленныя вещи внести залогъ въ расчетѣ 15% съ покупной суммы. Всего залога потребуется на всѣ предметы 50 руб. сереб. Вещи назначенныя къ продажѣ, можно видѣть въ упомянутомъ Магазинѣ ежедневно отъ 10 до 2 часовъ дня, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Варшава, 7 Августа 1869 года.

Военно-Медицинскій Инспекторъ,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Боголюбовъ.

Помощникъ Инспектора,
2—3 Статскій Совѣтникъ, Килевейнъ.

N. D. 6087. Zarząd Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Września r. b. będzie się odbywać sprzedaż przez licytację koni ze Stada Janowskiego, starych ogierów i matek, niemniej 4-ro letnich ogierków i klaczek. Konie te będą sprzedawane w mieście Janowie Gubernji Siedleckiej, oddalonem o wiorst 19 od Stacji Biela kolei Terespolskiej.

Janów d. 9 Sierpnia 1869 r.

Zarządzający Zakładem,
Pułkownik, Ks. Mestcherski.

N. D. *6034. Михаловицкая Перьоклaсная Таможня.*

Симъ объявляетъ, что 22 Сентября (4 Октября) с. г. съ 10 часовъ утра и въ слѣдующіе дни, будутъ продаваться съ публичнаго торга при сей Таможнѣ конфискованные товары а также полотно оставленное за Таможнею по случаю низкой оцѣнки онаго, а именно:

1. Полотно льнаное по оцѣнкѣ на 1,165 руб.
2. Бумажныя издѣлія по оцѣнкѣ на 932 руб. 23 коп.
3. Шерстяныя, по оцѣнкѣ на 240 руб. 67 коп.
4. Льняныя, по оцѣнкѣ 120 руб. 5 коп.
5. Шелковыя, по оцѣнкѣ 29 руб.
6. Пуговицы, по оцѣнкѣ 137 руб. 75 к.
7. Прочіе товары, по оцѣнкѣ 302 руб. 20 коп.

Итого по оцѣнкѣ на 2,926 руб. 90 коп.

Желающіе покупать эти товары должны явиться въ сію Таможню въ назначенный срокъ.

Михаловицы, 6 Августа 1869 года.

3—3 Управляющій, (.....).

N. D. 6100. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Konstancji z Boskich Nast, Edwarda Nast obywatela małżonki, za upoważnieniem męża swego działającej, w Warszawie pod Nr. 1505*e*. zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Juljusza Walewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Warszawie pod Nr. 484*a*. zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000 pod Nr. 6 w dziale IV, na dobrach ziemskich Krusze lokowanej, wraz z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1865 r. liczącym się i kosztów od Alexandry Żymirskiej, Józefa Żymirskiego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Krusze z przyległościami w Okręgu Stanisławowskim w powiecie dawniej Stanisławowskim, a obecnie Radymińskim Gubernji Warszawskiej położonych, w asystencji męża i za upoważnieniem tegoż działającej, w Warszawie pod Nr. 1565*a*. zamieszkałej i zamieszkanie prawne obrane mającej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 (21) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Krusze z przyległościami, składającej się z folwarku i wsi Krusze, w gminie Klembów i w parafji tegoż nazwiska, w Okręgu Stanisławowskim w Powiecie dawniej Stanisławowskim, a obecnie Radymińskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Radymińskiego, w mieście Radyminie posiedzenia swe odbywającego położone, prawem własności do egzekwowanej Aleksandry Żymirskiej, Radcy Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej Józefa Żymirskiego małżonki należące, w posiadaniu dzierżawnem Michała Puczyńskiego od dnia 24 Czerwca 1867 r., do tegoż dnia 1879 r. za kontraktem urzędowym przed Adamem Dziewulskim Rejentem w dniu 24 Grudnia 1866 r. (5 Stycznia 1867 r.) sporządzonym, zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór parterowy w pruski mur postawiony gontami kryty i 1 komin murowany mający.
2. Dziedziniec płotem ogrodzony z żerdzi z bramą wjezdną dwuskrzydłową i furtką.
3. Ogród z drzew młodocianych fruktowych nowo założony, liczący drzewek około sztuk 80, w części płotem żerdziami ogrodzony.
4. Piwnica z cegły palonej murowana dachem gontowym kryta.
5. Kloaka z drzewa.
6. Studnia drzewem cembrowana.
7. Zabudowanie z drzewa dachem gontowym kryte, mieszczące w sobie stajnie, wozownią i porządkownią, przy którem z lewego szczytu przystawione chlewki z drzewa słomą kryte.
8. Stodoła z drzewa w słupy postawiona.
9. Stodoła druga również z drzewa i słomą kryta, w której znajduje się maszyna młocarnia.
10. Wołownia stara z drzewa słomą ktyta
11. Obora z drzewa na podmurowaniu z cegły gontami kryta z 2 dymnikami w dachu.
12. Spichrz z drzewa słomą kryty.
13. Ogrodzenia około zabudowań powyższych są płoty z żerdzi.
14. Dom czworak z drzewa pod gontem o 1 kominie murowanym.
15. Piwnica z cegły palonej murowana pod gontem
16. Chlewki z drzewa słomą kryte.
17. Obórka mała z drzewa gontami kryta.
18. Dom dwojak z drzewa gontami kryty, o 1 kominie murowanym.
19. Dom drugi również jak poprzedni, z drzewa pod gontem, o jednym kominie murowanym.

We wsi:

20. Dom z drzewa o jednym kominie murowanym gontem kryty.
21. Obórki z drzewa pod gontem-

W prawej odległości w polu:

22. Dach zniszczony gontami kryty, na słupkach drewnianych wsparty, z dawnej cegielni pozostały, w której piec rozwalony, zupełnie nieczynny.
23. Domek z drzewa gontami kryty niezamieszkały.

Włościan w tej wsi osiadłych i posiadających grunta jest 35 z imion i nazwisk, oraz ilość gruntu posiadanego, w akcie zajęcia wymienionych.

Włościanie ci, skutkiem Najwyższego ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., tak grunta jak i zabudowania jakie posiadają, mają sobie na własność przyznane bez żadnego obowiązku dla dworu.

Ogólnej rozległości dobra Krusze z przyległościami, obejmuje włók około 45 miary nowopolskiej, albo dziesiatyn 691, między któremi gruntu ornego około mórg 330, czyli dziesiatin 169, łąk w kilku kawałkach około mórg 60, albo dziedsiat. 30, lasu iglastego wraz z zaroślami i pastwiskami około mórg 330 albo dzies 169, siedliska pod zabudowaniami i ogrody zajmują mórg 30 albo dzies. 15, resztę zajmują miedze, drogi, rowy, wody i nieużytki.

Przez dobra te przechodzi trakt z Jadowa do Radimina.

W dobrach tych jest urządzone trzy polowe gospodarstwo, prócz tego znajdują się w znacznej ilości pokłady żwiru z którego wiele oddane zostało przez dziedziczkę, pod eksploatacją Towarzystwa Drogi Żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, z obowiązkiem płacenia dzierżawy tytułem wynadgrodzenia po kop. 10 od sążnia wydobytego żwiru.

Dobra Krusze z przyległościami, są w dzierżawnem posiadaniu Michała Puczyńskiego za kontraktem urzędowym przed Adamem Dziedzickim Rejentem w Warszawie w dniu 24 Grudnia (5 Stycznia) 1866/7 r. zdziałanym na lat 12, poczynając od Sw. Jana 1867 r, do tegoż dnia 1879 r. za cenę roczną po rs. 1,050.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljusza Walewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Warszawie pod Nr. 484*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego Wyd. I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie, w mieście Radyminie, w Powiecie dawniej Stanisławowskim, a obecnie Radymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

2. Juljanowi Werpachowskiemu, Wójtowi gminy Klembów w Klembowie dawniej w Powiecie Stanisławowskim, a obecnie Radymińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, do której dobra Krusze należa, na ręce jego Pisarza w jego Kancelarji do tego upoważnionego Józefa Białki.

Obudwom, dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Krusze w Okręgu dawniej Stanisławowskim, obecnie Radymińskim położonych, w dniu 3 (15) Kwietnia 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljusz Walewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Kwiet. (1 Maja) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Krusze z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Stanisławowskim, Powiecie dawniej Stanisławowskim obecnie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej położonych, oraz przygotowawczego przysądzenia w d. 28 Października (9 Listopada) 1868 r., w którym to terminie rzeczone dobra przygotowawczo przysądzone zostały Juljuszowi Walewskiemu Patronowi za sumę rsr. 3,000. Następnie Trybunał wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 14 (26) Stycznia 1869 r., termin ten i następne dla zaszłych sporów nie doszły do skutku, po usunięciu których, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z ilacji w d. 9 (21) Maja 1869 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 10 (22) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana, który dla braku licytantów odbytym być nie mógł.

Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia 1869 roku, taksę wykazującą szacunek na rs. 22,517 kop. 90, do sumy rsr. 16,888 kop $42\frac{1}{2}$ obniżył, i termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr, na dzień 16 (28) Września 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

W terminie tym, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11.258 kop. 95, jako $\frac{2}{3}$ części sumy rsr. 16,888 kop. $42\frac{1}{2}$, przez Trybunał obniżonej.

Warszawa, d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r.

w zast. Podpisarz,
1—1 Juljan Swierczewski.

N. D. 6112. Prawnie zajęte objekta jako to: miedź rozmaita kuchenna, samowary mosiężne, meble machoniowe i jesionowe w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą; w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 10 na Grzybowie, w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D. 6102. Podaję do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej objekta, jako to: meble mahoniowe i jesionowe, zegary, lustra i t. p. w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu trzy Krzyże zwanym w Warszawie, zaś w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu, garderoba i bielizna damska, obuwie, futra, samowary, skrzypce, gitara, muszle morskie, naczynia stołowe i kuchenne, oraz w tymże dniu o godzinie 10 z rana na targu Nowe miasto zwanym, garderoba i bielizna męzka, szal wełniany, rozmaite lichtarze, rondle, chustki, mydło, świece, zapałki, sól, sardynki, beż, cukierki angielkie i t. p. przedmioty, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 11 (23) Sierpnia 1869 r.

Napoleon Mierkowski, Komornik.
(ulica S-to Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 6098. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej: miedź, szlafrok męzki i kuferek w dniu 14 (26) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Starego miasta w Warszawie, zaś 25 stogów siana w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe na gruncie dóbr ziemskich Kawenczyn w Okręgu Czerskim przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty Supryniewicz, Kom. przy S. A.

N. D. 6105. Prawnie zajęte: bryczka z parą koni i uprzężą, na targu Stare-Miasto o godzinie 11 z rana; meble jesionowe, zegar, trzy jałówki i dwie krowy, na targu Wołowym w Pradze, o godzinie 10 z rana, wszystko w dniu 13 (25) Sierpnia 1869 r.; lichtarze platerowane i mosiężne, meble jesionowe, topolowe i olszowe, lustro, miedź, mosiądz i t. p., za Żelazną-Bramą, w d 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 10; meble machoniowe i jesionowe, bufet, lustro, zegar, samowar, wina węgierskie i bessarabskie w beczkach i t. p. na placu Muranów, w d. 21 Sierpnia (2 Września r. b. o godzinie 10, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Chraszczewski*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 5680. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Hipolita Niziołyńskiego, współwłaściciela dóbr Libiszew lit. C. nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Ignacego Libiszewskiego i Władysława Smorczewskiego, w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego w dniach 19 i 20 Czerwca (1 i 2 Lipca) 1869 r. w przedmiocie sporu o przymusowe wydzierżawienie folwarku Gornizna, do dóbr Libiszew lit. C. należącego zapadłego, zapozew naprzeciw niemu wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 12 (24) Lipca 1869 r. złożony został.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1869 r.

Ksawery Krysiński.

N. D. *6042. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ Саломею Клосинскую, 54 лѣтъ, католическаго вѣроисповѣданія, поденщицу, прежде въ гминѣ Ваверъ и Загоздѣ живущую, нынѣ въ безвѣстномъ отсутствіи находящуюся, чтобъ непременно въ продолженіи 30 дней въ здѣшній Судъ явилась или подала свѣденіе о нынешнымъ мѣстопробываніи, либо въ противномъ случаѣ, будутъ предприняты строгія мѣры.

Варшава дня 7 (19) Августа 1869 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Zapozywa Salomeję Kłosińską lat 54, katoliczkę, służącą, dawniej w gminie Wawer i Zagozdź zamieszkałą, a teraz niewiadomą z pobytu, ażeby niezawodnie w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła, albo podała wiadomość o teraźniejszem miejscu pobytu, w przeciwnym bowiem razie surowsze środki przedsięwzięte zostaną.

Warszawa d. 7 (19) Sierpnia 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5721. Ogłaszam, że **Anna z Kamieńskich Wojeńska** wdowa, we wsi Gamo Okręgu Radomskim mieszkająca, zażąda w Trybunale Cywilnym w Radomiu, wprowadzenie siebie w posiadanie spadku po swym mężu Franciszku-Ksawerym Wojeńskim pozostałego, na nią jako jedyną Sukcesorkę przypadłego inwentarzem urzędowym dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. spisanego.

Radom dnia 19 (31) Lipca 1869 roku.

2—3 **Rytel Patron.**

N. D. 5710. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 43.801 na rsr. 12, Nr. 26,570 na rs. 26 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 25 Sierpnia 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji 3 3—10022

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.